

1865 zwyczajnym. Piastując kolejno wszystkie uniwersyteckie godności, został z kolei radcą dworu, a w r. 1889 powołano go do austriackiej Izby panów. Był też członkiem czynnym i wiceprezesem krakowskiej Akademii Umiejętności.

Spuścizna naukowa po ś. p. Zollu jest okazała, największą przysługę oddał nauce prawa rzymskiego ogłoszeniem treściwego i jasnego podręcznika „Pandektów”.

Z działalnością uczonego i profesora szła równolegle i działalność obywatelska i polityczna Zmarłego. Od r. 1878 był do ostatnich prawie czasów członkiem Rady miejskiej krakowskiej i to jednym z najczynniejszych i najpracowitszych, posłował też do Sejmu krajowego z mniejszych posiadłości powiatu wadowickiego. Za zasługi obywatelskie cały szereg miast galicyjskich mianował go swym obywatelem honorowym.

Jako profesor i opiekun młodzieży pozostawia po sobie ś. p. rektor Zoll jak najlepszą pamięć. W stosunkach z uczniami uczynny i serdeczny, zyskał sobie miłość i wdzięczność całych generacji prawników, którzy opłakują dziś zgon swego nieodżałowanego nauczyciela, przyjaciela i opiekuna.

Cześć Jego pamięci!

## Święta w polu.

Czwarty już rok wstrząsa Europą największa w dziejach wojna... Czwarty już rok stoją walczące armie w polu — zdala od swych rodzin, od naj-



Z frontów bojowych: Bośniacy, jako woźnice przy austriacko-węgierskich pociągach.



Książę Fryderyk Karol pruski (X) w rozmowie z ks. Fryderykiem Zygmuntem na jednym z niemieckich torów wyścigowych.



Książę Fryderyk Karol pruski podczas brania przeszkody na wyścigach.

## Tragiczny zgon pruskiego księcia:



Z frontów bojowych: Ostrzeliwanie nieprzyjacielskiego samolotu.

bliższych, a po raz trzeci w obecnym 1917 roku rozlega się radosne „Alleluja” przy odgłosie armat, wśród krwawej pożogi... W tej uroczystej chwili biegną ku sobie serca, rozdzielone twardą koniecznością wojenną, a wśród modlitwy zarówno tu, jak i tam w polu ożywia wszystkich wielka nadzieja Zmartwychwstania... Choć wre jeszcze walka, choć rosną wciąż nowe groby, patrzymy z ufnością w przyszłość, że to ostatnie święta, które spędzają nasi najbliżsi w rowach strzeleckich, w obliczu nieprzyjaciela, że skończy się wreszcie ta męka, a radosne „Alleluja” obwieści nam wszystkim wolność i zmartwychwstanie niepodległej Ojczyzny.

## Tragiczny zgon pruskiego księcia.

Według doniesień niemieckiej kwatery głównej z dnia 22. marca, w czasie walki na zachodnim froncie, w której wzięły udział i samoloty obu stron, samolot, którym sterował książę Fryderyk Karol pruski, nie powrócił z lotu ponad liniami nieprzyjacielskimi między Arras a Peronne. Jak się później okazało, niemiecki aeroplan skutkiem poważnych uszkodzeń, jakie odniósł z powodu ostrzeliwania przez nieprzyjacielskie baterie i karabiny maszynowe, zmuszony był do wylądowania na terenie, zajętem przez nieprzyjaciela, gdzie pilot wraz z obserwatorem, ranni dostali się do angielskiej niewoli. Książę Fryderyk Karol, pomimo natychmiastowej pomocy, zmarł w szpitalu.